**Kwiecień 2009**

 Temat spotkania: **Wolność we wzajemnej służbie**

*Jako bracia jesteśmy wolni*

 **Słowo Boże:**

 „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być
z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,6-8).

* Jak postawa pokory i posłuszeństwa pomaga mi w służbie dla innych;
* Jak wspólnota kapłańska wpływa na kształtowanie mojej postawy wolności.

Bądź uwielbiony, Ojcze, w „nowej wyobraźni miłosierdzia”, która uzdalnia nas do niesienia wyzwolenia w Chrystusie człowiekowi pogrążonemu w biedzie dzisiejszej epoki!

 **Z Podręcznika KWC:**

 Wreszcie trzeba wskazać na relację braterstwa jako na element teologii wyzwolenia. Braterstwo jest relacją pochodną od relacji *synostwo-ojcostwo*. **Ludzie mający wspólnego ojca są sobie braćmi**. Uznanie Ojcostwa Boga, wejście w relację dziecięctwa do Boga Ojca przez Chrystusa w Jego Duchu, jest jedyną drogą do ogólnego, międzyludzkiego braterstwa.
Bez tego mówienie o braterstwie jest gołosłowne. Tam, gdzie realizuje się braterstwo
w Chrystusie, nową miłość – filadelfię – nie ma już miejsca na manipulowanie ludźmi,
na traktowanie ich jako rzeczy. Na braterstwie, wyrażającym się w duchu wzajemnej służby, polega prawdziwa wolność społeczna (rozdz. III, p. 8).

 „Jest taka kapitalna wypowiedź Bonhoefera, znanego protestanckiego teologa,
który, jak wiadomo, w czasie okupacji hitlerowskiej był skazany na śmierć w więzieniu: *Wolność nie jest czymś, co człowiek ma dla siebie samego, ale czymś, co ma dla innych.
Nie jest ona własnością, obecnością, przedmiotem, lecz relacją pomiędzy dwoma osobami,
być wolnym znaczy tyle, co być wolnym dla drugiego, ponieważ ten drugi przywiązał mnie
do siebie i tylko w związku i w zjednoczeniu z kimś innym jestem wolny*” (F. Blachnicki, *Prawda-Krzyż-Wyzwolenie*, s. 30).